Należytość pocztowa opłacona gotówką.

GŁOS BRZEŻAŃSKI

Cena numeru 10 gr.

DWUTYGODNIK

Prenumerata roczna 2 zł z dostawą. Wpłata prenumeraty na pocztowy przekaz rozrachunkowy.

Redaktor naczelny: Edward Olszewski.
Adres Redakcji i Administracji: Brzeżany, Ratusz I p. drzwi Nr. 6.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona 50 zł, ½ strony 25 zł., ¼ strony 12·50 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. od słowa, najmniej za 2 zł.

Rok IV. Brzeżany, 1. kwietnia 1935 r. Nr. 7.

Dzień Imienin Wodza Narodu.

Dzień imienin Marszałka Piłsudskiego, to jeden z najdroższych dni w życiu Obywatela Państwa Polskiego — to chwila, w której radosne i złączone pokolenie oddaje hołd, nietylko wielkiemu Wodzowi naszego Państwa, ale w którym obchodzimy święto dusz naszych, bo dzień ten przypomina nam ziszczenie naszych dążeń i naszych idei. Mało zdajemy sobie sprawę z tego, że zmartwychwstanie Polski, to jeden z najcudniejszych momentów w dziejach dzisiejszego świata, to legenda wielka i chwalebna, która pozwoliła odrodzić się Państwu zdeptanemu, wbrew prawom zniszczonemu i przekształcić w wielkie mocarstwo, nietylko na papierze i w pojęciu Polaków, ale w mniemaniu naszych przyjaciół zagranicznych i często wrogów.

Zapominamy często, że odzyskana Niepodległość nasza, to ciągły i bezustanny hymn, który nie schodził z ust pokoleń przez półtora wieku, zapominamy dziś często, ile krwi i wysiłku i najdroższych ofiar położono na stosie, nim staliśmy się tem, czem jesteśmy. Zapominamy — zajęci dziś pracą codzienną o tem, czem był każdy krwawy wysiłek w historji naszej przez ostatni wiek i często nie rozumiemy do głębi znaczenia takich wysiłków, jak powstanie listopadowe i styczniowe i powstanie legjonów. A wystarczy tylko zauważyć, jaką czcią otaczamy dziś rycerzy z roku 1863, aby poznać znaczenie legjonów i uprzytomnić sobie wielkość Wodza, który temi legjonami dowodził.

Marszałek Piłsudski miał to szczęście, że wysiłek jego bohaterski na marne nie poszedł. Ludzie kochają czyn, czyn, który się ziścił i otworzył im nowe drogi i nowe horyzonty.

Jakżesz więc nie mogę kochać tego, kto czyn urzeczywistnił, skrystalizował, uporządkował i genjuszem rozumienie dusz polskich ustalił w tym czynie zwarty, konkretny i wieczny porządek.

I jeszcze jedną rolę spełnił Józef Piłsudski.

Po upadku naszej niepodległości, wolno nam było myśleć skrycie o niepodległości i wielu mieliśmy bohaterów tej idei. Marszałek Piłsudski dwie jednak role uniósł na swoich barkach. Raz to urzeczywistnie tej idei i odzyskanie wolności. a potem przyjął rolę drugą, wręcz odmienną, którą czasem niekażdy bohater w boju unieść potrafi — to odbudowanie Polski i postawienie idei na twardych, żelaznych nogach.

Trzecia zasługa Marszałka — to umiejętność ujmowania ludzi. Jakże ten świetny Wódz i Prawodawca i Organizator potrafił ustosunkować się świetnie do najszerszych mas, jak potrafił je zapalić wspólnym celem, jak ująć, jak pozyskać. Piłsudski — stał się najukochańszym opiekunem, ojcem i obrońcą, stał się umiłowanym człowiekiem dla zbolałych i często zbłąkanych dusz.

Czyż dziwić się więc można popularności Jego i wielkiego święta Jego i idei Polski zarazem?

* * *

Ziemia brzeżańska, jako cząstka wielkiego Państwa, tego roku chyba jeszcze uroczyściej, niż w inne, obchodziła dzień imienin Marszałka. Trzeba przyznać, że program wczas ustalono, porządek utrzymano i całość wypadła doskonale pod każdym względem. Pozwolę sobie obecnie przytoczyć kilka szczegółów i zdać sprawę z kilku imprez.

W poniedziałek, dnia 18 marca odbył się w Sokole Uroczysty Poranek dla wojska, następnie uroczystość w gimnazjum i szkołach powszechnych. Wieczorem ulicami miasta bogato udekorowanemi i iluminowanemi przeciągnęły orkiestry 51 pp. i Ochotn. Straży Pożarnej. Szczególnie podobały się ognie sztuczne, oznajmiając już zdala wesoły nastrój przedświąteczny panujący w mieście.

Punktem centralnym uroczystości była »Wieczorna Akademja« w Sokole o godz. 20-ej, na którą złożył się cały szereg doskonale wykonanych i obmyślanych punktów.

Na wstępie starosta powiatowy Karol Woyciechowski w rzeczowem i pięknem przemówieniu przedstawił działalność i znaczenie Marsz. Piłsudskiego, poczem ork. odegrała Hymn Państwowy, następnie orkiestra wykonała bardzo dobrze dwa utwory związane z dziejami legjonów, pod batutą por. Rossy. Świetnym punktem programu był występ dorywczo zresztą, zebranego chóru, który pod kierownictwem prof. Świcy wykonał trzy utwory, interpretując ich walory i wzbijając się na poziom niespotykany na naszych estradach. Dynamika chóru, frazowanie, a przytem doskonały umiar świadczą o wielkim talencie kierownika, bo wszystkie głosy brzmiały doskonale i pomimo krótkiego czasu, efekt osiągnięto naprawdę nadspodziewany. Dobrze również wypadł wyjątek ze »Strasznego Dworu« i doskonały był ostatni punkt programu pt. »Nieśmiertelny Duch Narodu« jako inscenizacja najważniejszych momentów zmagań duszy polskiej i krwi polskiej około odzyskania Niepodległości. Autor tekstu prof. Karol Czernecki zasługuje tutaj na najwyższe uznanie, bo i części poszczególne obrazu i całość świadczy o wielkiej kulturze scenicznej i zrozumieniu walorów sceny. Zestawienie kilku tekstów luźnych przedstawiało tak wielkie trudności, że doprawdy praca autora i pomysł jest doskonały i powinien być na drugi rok bezwzględnie powtórzony. Stronę muzyczną opracował jak zwykle z wielkim pietyzmem i talentem sędzia dr. Surowiak a reżyserował z ustaloną już marką Stanisław Wiszniewski. Jednem słowem Akademja pozostawiła po

sobie jak najlepsze wrażenie i należała do pełnowartościowych imprez, z jakiemi nie zawsze podczas świąt państwowych się spotykamy.

Dnia 19 marca pobudka obudziła mieszkańców Brzeżan do wielkiego dnia. O godz. 9-tej odbyły się w kościele i wszystkich świątyniach uroczyste nabożeństwa przy udziale wszystkich reprezentantów władz i wojskowości. Po nabożeństwach zebrały się na rynku niespotykane tłumy ludności wokół zebranych oddziałów 51 pp., PW., Harcerzy, Sokołów, Straży Pożarnej, Organizacyj i Delegacyj z pobliskich wsi. Szpalery trzymała młodzież gimnazjalna i szkół powsz. Przed zapowiedzianą defiladą odbyła się dekoracja zasłużonych 51 pp., do których przemówił w zast. dowódcy pułku ppłk. Kolbuszewski.

Po odebraniu raportu przez starostę Karola Woyciechowskiego i ppłk. Kolbuszewskiego, odbyła się defilada zebranych oddziałów, którą odebrał starosta i pułkownik. Specjalną uwagę zwracały oddziały strzeleckie i reprezentacje gmin przy udziale ludności ruskiej Buszcza, Potutor, Podwysokiego i Brzeżan, które przedefilowały wśród oklasków zebranych tłumów.

W południe — po defiladzie odbył się dla szerszej publiczności uroczysty poranek w Sokole, na którym, prócz części poprzedniego programu — wystawiono w reżyserji prof. Stättnera sztukę siłami uczniów gimnazjum państw. pt. »Porucznik I-ej Brygady«.

Przed południem również tegoż dnia zebrali się w synagodze delegaci urzędów i instytucyj samorządowych. Po odśpiewaniu hymnów uroczystych przez kantora Neumanna, wygłosił okolicznościowe przemówienie prof. J. Schleicher, poczem chór odśpiewał »Boże coś Polskę«.

Jak widzimy całość uroczystości miała przebieg imponujący i była wyrazem głębokiego hołdu naszego społeczeństwa dla postaci tak drogiej sercu naszemu.

Uroczystość imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego w powiecie.

Kozowa.

Zgodnie z planem Komitetu powiatowego uroczystość imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego na terenie Kozowej odbyła się w dniu 17 marca br.

Dla należytego jej zorganizowania zawiązał się Komitet obywatelski z burmistrzem Piotrem Traunfellnerem jako przewodniczącym na czele. A że uroczystość imienin Marszałka Piłsudskiego była obchodzona w dniu 17 marca także przez wsie, mające w przyszłości stanowić gminę zbiorową z siedzibą w Kozowej, zatem do komitetu prócz przedstawicieli miasta Kozowej weszli również delegaci gminy zbiorowej. Celem wykonania opracowanego programu, powołano Komitet wykonawczy pod przewodnictwem Kubisza Rudolfa, kier. szk. Jak w latach ubiegłych, tak i w roku bieżącym obchód imienin Marszałka J. Piłsudskiego w Kozowej miał charakter bardzo uroczysty.

Już dnia 16 marca wieczorem miasto zostało udekorowane flagami o barwach państwowych, zaś okna były iluminowane światłem i okolicznościowemi kartkami. O godzinie 20-tej orkiestra Kat. Stow. Młodz. męskiej odegrała capstrzyk.

Dnia 17 marca o godzinie 9-tej zostało odprawione nabożeństwo w cerkwi i modły w synagodze. W tym czasie z okolicznych wsi przybywały na koncentrację oddziały ZS. O godzinie 10·30 została odprawiona w kościele parafjalnym uroczysta suma z kazaniem, na której obecni byli przedstawiciele władz i urzędów z wicestarostą Połysem Władysławem na czele, radni gminni i sołtysi gminy zbiorowej, druga komp. ZS., oddział K.P.W. i O.S.P. oraz bardzo liczne społeczeństwo całej parafji.

Po sumie odbyła się przy dźwiękach miejscowej orkiestry defilada, którą odebrał wicestarosta Połys. O godzinie 13-tej w sali TSL. został wyświetlony film pt. „Józef Piłsudski jako budowniczy Polski Niepodległej". Wyświetlane obrazy w przystępnej formie wyjaśnił miejscowy naucz. Stanisław Wojciechowski.

Tego samego dnia wieczorem o godzinie 20-tej odbyła się w sali TSL. Uroczysta Wieczornica, której program wypełniły: przemówienie naucz. Jana Biszki, 3 deklamacje dzieci z ogródka Jordanowskiego, istniejącego przy ZPOK., jedna deklamacja oddziału ZS. żeńskiego, którą wygłosiła strzelczyni Nahajło Karolina. Ponadto oddział ZS. męski pod kierownictwem naucz. Zaleskiego Wilhelma odegrał z wielkiem powodzeniem trzyaktową sztuczkę Roberta Rydza pt. „Dzielny wojak Symche Šmil na froncie". Uroczystą wieczornicę zakończono żywym obrazem „Ziemia Polska w hołdzie Komendantowi", który z wielkim nakładem pracy przygotowała naucz. Kazimiera Sawiczówna.

Dochód, tak z wieczornicy, jak ze zbiórki ulicznej, jaką w tym dniu urządzono, w całości przeznaczono na budowę pomnika Marszałka J. Piłsudskiego w Tarnopolu.

Równocześnie w dniu 17 marca popołudniu z ramienia TSL. został wyświetlony w Wiktorówce i Józefówce film o „Józefie Piłsudskim jako budowniczym polskiej niepodległości.

Buszcze.

W wigilję dnia poprzedzającego uroczystość wszystkie urzędy, a nawet i domy prywatne ozdobione były emblematami o barwach państwowych, zaś w oknach widoczne były podobizny Marszałka Piłsudskiego.

Dnia 16 marca br. o godz. 6 wieczorem urządzono iluminację, zaś młodzież strzelecka i harcerska urządziła pochód ulicami wsi z pieśnią na ustach.

W dniu 19 marca o godz. 6 odśpiewano pobudkę, zaś o godz. 9 rano, tak ludność miejscowa, jak i zamiejscowa, zebrała się przed budynkiem szkolnym, skąd wyruszyć miał pochód do kościoła, cerkwi i żydowskiego domu modlitwy. Narodowość ruska była też licznie reprezentowana wśród ogółu ludności, nie mówiąc już o tem, że organizacje ruskie miejscowe i pozamiejscowe, jak czytelnie „Proświty" i kooperatywy, wysłały swe delegacje.

O godz. 9·45 uformował się pochód z ludności ruskiej, który orkiestra straży pożarnej z Brzeżan przy dźwiękach odprowadziła do miejscowej cerkwi, gdzie ks. proboszcz gr. kat. Michał Szaraniewicz odprawił uroczyste nabożeństwo. Równocześnie odbyło się nabożeństwo w żydowskim domu modlitwy. Tak do cerkwi, jak i żydowskiego domu modlitwy, Komitet wysłał swych reprezentantów.

Punktualnie o godz. 10 uformował się pochód w następującym porządku: kompanja oddz. Zw. Strz., dziatwa szkolna, rada gminna, rady gromadzkie, czytelnie TSL., czytelnie „Proświty" i zarządy kooperatyw. Pochód zamykała banderja. W pochodzie powiewały też trzy piękne nowe sztandary: Koła TSL. Buszcze, czytelni TSL. z Plichowa i Wolicy. Po odprowadzeniu ludności ruskiej do cerkwi orkiestwa straży pożarnej odprowadziła następnie pochód powyżej wymieniony do miejscowego kościoła, gdzie ks. proboszcz Stanisław Wojciech odprawił uroczystą sumę z okolicznościowem kazaniem. W mszy św. wzięli udział reprezentanci władz powiatowych.

O godz. 11·45 uformował się w tym samym porządku pochód, który z orkiestrą na czele przeszedł ulicami Buszcza, zaś koło cerkwi przyłączyła się do pochodu ludność ruska i żydowska, skąd już w zwartym szyku przedefilowała przed reprezentantem starosty, pow. inspektorem Dziedzicem i członkami Komitetu.

Do zebranej ludności około trzech tysięcy przemówienie o życiu i zasługach Czcigodnego Solenizanta wygłosił przew. Komitetu Piotr Więcek, następnie wójt gminy zbiorowej Buszcze Władysław Hotowy wygłosił przemówienie w języku polskim i ruskim o prawach i obowiązkach wobec Państwa Polskiego. Po obu przemówieniach odegrała orkiestra hymn narodowy i I. Brygadę, które ludność z odkrytemi głowami wysłuchała, zaś organizacje strzeleckie sprezentowały broń.

Następnie odbył się w budynku szkolnym poranek, na który złożyły się przemówienie członka oddz. Zw. Strzel. Mikołaja Kościowa, pieśni i deklamacje dziatwy szkolnej z Buszcza, Potoczan, Dryszczowa i Urmania, pieśni solowe członka oddz. ZS. Władysława Zamojskiego z Plichowa, oraz inscenizacja dziatwy szkolnej z Wolicy. Na zakończe-

nie uroczystości odśpiewano wspólnie hymn narodowy, poczem ludność w podniosłym nastroju rozeszła się do domu.

Płaucza Mała.

Staraniem miejscowego Komitetu w Płauczy Małej odbyła się dnia 17 marca br. uroczystość imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Uroczystość rozpoczęto o godzinie 9·30 mszą św., odprawioną przez miejscowego ks. proboszcza A. Kolbusza, przy udziale przeszło 800 osób, udekorowanych kokardkami barwy narodowej. W czasie kazania ks. Kolbusz w zwięzłych słowach przedstawił zasługi Pana Marszałka, a po nabożeństwie wraz z zebranymi odprawił gorące modły za Rzeczpospolitę Polską, Pana Prezydenta i Pana Marszałka, następnie zaintonował pieśń „Boże coś Polskę".

Po mszy św. odbyła się defilada przez wieś koło Domu Ludowego, przystrojonego w wieńce i chorągiewki, wśród których jaśniał portret Kochanego Dziadka, a dobre, smutne, zamyślone oczy patrzyły na maszerujących ze sztandarem Zw. Strzel., strzelców z Płauczy Małej, Okopów i Augustówki, na pochód dziewcząt polskich pod dowództwem Andzi Bonisławskiej, absolwentki sem. naucz., na kłusującą banderję z Płauczy Małej i ciągnącą artylerję z Polskiej Wsi, składającej się z doskonale sporządzonej armaty z Bartoszem i kosynierami. W czasie defilady przygrywała miejscowa orkiestra dęta.

Po defiladzie odbył się uroczysty poranek w przepełnionej sali Domu ludowego. Wstępne słowo wygłosił Tadeusz Cebrowski z Cecor. a naucz. E. Grocki w pięknych słowach przedstawił życie, czyny i zasługi Pana Marszałka. Chór dzieci z Płauczy Wielkiej pod kierownictwem naucz. Paukowej odśpiewał wieniec pieśni legjonowych, zaś dzieci szkolne z Płauczy Małej deklamowały prześlicznie patrjotyczne wiersze. Orkiestra M. Barbaruka oddała kilka patrjotycznych pieśni, wreszcie dzieci odegrały sztuczkę p. t. „Cześć Komendantowi".

Wśród wesołych okrzyków „Niech żyje" zakończono poranek o godzinie 14·30.

Wulka.

W dniu 19 marca br. Czytelnia tut. urządziła uroczysty obchód imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Uroczystość ta w bieżącym roku była wyjątkowo podniosła, a program jej bardzo urozmaicony. W odświętnie przybranej świetlicy zebrała się gromadka miejscowych Polaków oraz dziatwa szkolna wyższych oddziałów.

Uroczystość rozpoczęto odśpiewaniem „Modlitwy strzeleckiej", poczem przemówiła do zebranych naucz. Marja Gołąbkowa, omawiając życie i czyny Marszałka. W dalszym ciągu dziatwa szkolna odśpiewała „Kantatę" na cześć Wodza, poczem nastąpił szereg okolicznościowych deklamacyj, wykonanych z wielkiem uczuciem przez starsze oraz młodsze dzieci.

Odśpiewano też wieniec pieśni legjonowych, a wkońcu hymn narodowy. Na zakończenie dziatwa szkolna odegrała sztuczkę pt. „Wódz". Piękny ten obrazek z lat dziecinnych Marszałka pozostawił u widzów bardzo miłe wrażenie. Niemniej miłe wspomnienia pozostawiła cała uroczystość, dowodząc, że garstka Polaków wśród przewagi obcej narodowości czuje swą przynależność do Macierzy Polski i obdarza kultem swych bohaterów.

Uroczystość odsłonięcia pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Podwysokiem.

W dniu 17 marca br. obchodziło Podwysokie, a z niem i cała gmina kurzańska, bardzo podniosłą uroczystość. W tym dniu bowiem został na ziemi brzeżańskiej odsłonięty pierwszy pomnik, wzniesiony w dowód czci i hołdu dla Budowniczego Polski Józefa Piłsudskiego. Nawet pogoda sprzyjała tej uroczystości, dzień był bowiem słoneczny i ciepły. Nigdy jeszcze w Podwysokiem nie zebrały się takie tłumy ludzi, jak w tym dniu. Już około godz. 9-tej rano wzdłuż gościńca przed szkołą ustawiły się 2 kompanje strzeleckie ze sztandarem, następnie kompanja PWK i straż pożarna, a dalej dzieci szkolne prawie ze wszystkich szkół gminy. Zaczęli się też zjeżdżać zaproszeni goście z Brzeżan i dalszych miejscowości. O godz. 10 przybył starosta powiatowy K. Woyciechowski z przedstawicielem garnizonu brzeżańskiego ppłk. Kolbuszewskim. Po odebraniu raportu odbył starosta wraz z podpułkownikiem przy dźwiękach orkiestry wojskowej przegląd ustawionych oddziałów, poczem udali się do kościoła, gdzie ks. kan. Faranowski odprawił mszę św. Po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie pomnika. Przy gościńcu, w pewnem oddaleniu na stoku góry, wznoszącej się po prawej stronie w kierunku Rohatyna, na tle zielonego kobierca murawy, okolonej u szczytu lasem, stanął pomnik w kształcie strzelistego obeliska. Wykonany on został z kamienia tamtejszego, kosztem i rękami mieszkańca Podwysokiego, obecnego wójta gminy Andrzeja Hrycowa, jako dowód wdzięczności i zrozumienia dla Tego, który wskazał Narodowi, jak należy dla Państwa pracować. Przejawem tych uczuć były olbrzymie tłumy ludu, które zaległy całe wzgórze w chwili uroczystego odsłonięcia. Do zebranych przemówił starosta powiatowy K. Woyciechowski, podkreślając znaczenie postaci Marszałka w trudzie budowy potęgi Państwa i wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzpltej, Prezydenta i Marszałka. Okrzyk ten podchwyciły tłumy zebranych. Wśród dźwięków hymnu państwowego powoli uniosła się w górę flaga o barwach państwowych, odsłaniając zebranym pomnik. Chwila ta była pełna powagi i skupienia. Po przemówieniu posła J. Klicha, który stwierdził radosny objaw w gminie kurzańskiej wśród wszystkich bez różnicy narodowości w pracy dla wspólnego dobra, zabrał głos twórca pomnika wójt A. Hryców. Przemawiał on w języku ruskim. Następnie dzieci z różnych szkół wygłaszały z wielkiem zrozumieniem i przejęciem okolicznościowe wiersze, przeplatane śpiewami poszcz. chórów. Szczególnie wzruszyła wszystkich deklamacja czteroletniego chłopczyka z Wulki Gołąbka. Wkońcu E. Turzański podziękował przybyłym gościom za obecność.

Uroczystość ta wywarła na zebranych silne wrażenie i zpewnością długo będzie żyła w pamięci tamtejszych mieszkańców. Uroczystość zakończyła defilada kompanij strzeleckich, PWK. i straży pożarnej przed pomnikiem.

Wiadomości z Polski i ze świata.

Ostatnie dwa tygodnie obfitowały w doniosłe wydarzenia polityczne, zarówno w Polsce, jakoteż i w terenie międzynarodowym.

Najdonioślejszem wydarzeniem politycznem w Polsce jest uchwalenie poprawek senatu do projektu konstytucji, uchwalonego przez sejm w styczniu 1934 r. To uchwalenie poprawek senatu przez sejm dokonało się na sesji sejmowej dnia 23 III. i jest zarazem uchwaleniem pełnego tekstu zeszłorocznego projektu konstytucji.

Nowa konstytucja wprowadza doniosłe zmiany w ustroju politycznym Rzeczypospolitej Polskiej. Zmiany te dotyczą przedewszystkiem rozszerzenia i wzmocnienia władzy Prezydenta, jako czynnika nadrzędnego w państwie, ponad sejmem, senatem, rządem i władzami sądowniczemi. Kompetencje sejmu w nowej Konstytucji ograniczają się do sfery spraw ustawodawczych oraz kontroli rządu. Senat, według nowej Konstytucji, pochodzi w $^2/_3$ z wyboru, a w $^1/_3$ z mianowania Prezydenta.

Prezydent ma być wybierany przez Kolegjum Elektorów, przyczem Prezydentowi przysługuje prawo wskazania kandydata na następcę. Wrazie różnicy zdań co do następcy między Kolegjum Elektorów a Prezydentem, wybór Prezydenta ma dokonać się przez plebiscyt. Nowa ordynacja wyborcza, nieobjęta ustawą konstytucyjną, przewiduje zmniejszenie liczby posłów oraz okręgi wyborcze jedno i dwumandatowe. Dnia 24 III. cały naród

manifestował uroczyście tę doniosłą chwilę w życiu państwa i narodu.

Dekretem z dnia 28 III. Pan Prezydent zamknął sesję zwyczajną sejmu i senatu. W tymże dniu zgłosił dymisję całego rządu premjer L. Kozłowski. Pan Prezydent przyjął dymisję, a mianował premierem twórcę nowej Konstytucji Walerego Sławka. Skład reszty członków gabinetu pozostaje bez zmiany.

Zmianę na stanowisku prezesa Rady Ministrów tłumaczą politycy zadaniem rządu by nową Konstytucję wprowadzić w życie, do którego to dzieła najkompetentniejszy jest W. Sławek, jako duchowy jej twórca.

W polityce międzynarodowej zanotować należy następujące doniosłe wydarzenia. Odpowiadając na zbrojenia lotnicze Anglji i na przedłużenie czasu służby wojskowej we Francji, Rada Ministrów Rzeszy Niemieckiej powzięła dekret o obowiązkowej służbie wojskowej w Niemczech a realizując ten dekret minister Spraw Wojsk. ogłosił pobór 7 roczników rekruta (od 1900 — 1907) Dekrte ten jest otwartem przekreśleniem przez Niemców klauzul cz. V. Traktatu Wersalskiego z r. 1919. Uroczyste manifeststacje Niemców z okazji tego dekretu objawiły światu wojenne nastroje narodu niemieckiego, które grożą rozpętaniem zawieruchy wojennej. jak w r. 1914.

W związku z sytuacją, jaka się wytworzyła na terenie międzynarodowym skutkiem ostatnich pociągnięć rządu Rzeszy, nastąpiła wizyta angielskich ministrów w Berlinie, a to min. J. Simona i min. Edena.

Rozmowa sir J. Simona z kanclerzem Rzeszy rozwiała wszelkie złudzenia ministrów angielskich co do pokojowej współpracy Niemców w dziele pokoju Europy. Min. Simon zaraz po konferencji z Hitlerem, wzburzony żądaniami kanclerza, odjechał samolotem do Anglji.

Lord Eden odjechał z Berlina z analogiczną misją dyplomatyczną do Moskwy. Wedle ostatnich doniesień prasy rozmowa min. Edena z kom. sow. Litwinowem miała doprowadzić do uzgodnienia poglądów w najważniejszych sprawach polityki międzynarodowej. Wracając z Moskwy, ma gościć lord Eden w Warszawie i odbyć rozmowy dyplomatyczne z Marszałkiem Piłsudskim i min. Beckiem.

Michał Serafin.

Znaczenie Zjazdu Gospodarczego dla powiatu.

Zjazd gospodarczy powiatowy jest niejako dalszem ogniwem działalności gospodarczej, zapoczątkowanej przez zjazd ogólno-państwowy i zjazdy wojewódzkie. Akcja ta nabiera największego znaczenia właśnie na terenie powiatu, w tej bezpośredniej kuźni dóbr materjalnych, gdyż tu w tych najdrobniejszych komórkach życia gospodarczego ma się realizować te konkretne zagadnienia, które zostały wysunięte na platformie rozważań ogólno-państwowych i wojewódzkich. Tu mają się zetknąć te zagadnienia bezpośrednio z fundamentem, by zgodnie z miejscowymi warunkami regjonalnymi zostały przekute na wartości, któreby zaspokoiły potrzeby obywatela i stworzyły z niego jednostkę silną, gwarantującą potęgę Państwa.

Zjazd gospodarczy ma nadać właściwy kierunek działalności gospodarczej powiatu, ma nastawić psychikę społeczeństwa i logikę jednostek na tory konkretnych dążeń ku polepszeniu sytuacji. Społeczeństwo bowiem ciągle trwa pod magicznem działaniem słowa »kryzys« i wierzy, że jest to potęga, przed którą zawsze milkną syreny fabryczne, opadają ręce robotników, traci swoje znaczenie wszelki dorobek kultury i cywilizacji człowieka. Niedość sobie zdaje sprawę społeczeństwo, ze dziś już nie kryzys działa, lecz nastrój, wytworzony i dezorjentacja, które wprawiły jednostki gospodarcze w stan beznadziejnego wyczekiwania i bezczynności. Pogrążone w tych odmentach jednostki gospodarcze zapominają, że im cięższe są warunki, tem więcej potrzeba wykazać działań, wysiłków i przedsiębiorczości — że im większe zło, tem więcej musi wystąpić przeciwdziałań.

Ten stan rzeczy, te braki w dziedzinie gospodarczej wykazały zjazdy gospodarcze ogólne i znaczenie obecnego kryzysu tak zostało określone. Nie więc braki materjalne, nie zanik wartości gospodarczych stanowi kryzys, lecz brak aktywności społeczeństwa. brak zdolności dostosowania swoich działań do przejawów nowych czasów, wynikłych na tle ewolucji życia. Czasy bowiem najnowsze były okresem dojrzewania społecznego, dla którego dotychczasowa forma życia okazała się za ciasną, musiał więc nastąpić okres pewnego przeszeregowania sił i stworzenia nowego ich układu, któryby odpowiadał poziomowi dzisiejszego życia.

Niestety, to przetwarzanie się formy w dziedzinie gospodarczej zbyt silny wstrząs spowodowało, który dał się odczuć w najdrobniejszych komórkach gospodarczych. Ten wstrząs pozbawił siły twórczej i czynnego występowania rolnika, kupca, rzemieślnika i innych jednostek działań gospodarczych właśnie w tych momentach, kiedy najwięcej potrzeba działać. Wzniesiony został jeden wielki lament bez oglądania się na posiadane siły i środki, które należałoby co najrychlej uruchomić i na nowo nawiązać ogniwa mechanizmu gospodarczego, by nadać mu tętno normalnej funkcji. Rolnik skarży się na brak i niedostępność wyrobów przemysłowych, z drugiej strony przemysł i rzemiosło skarży się na brak zbytu tych właśnie produktów. Robotnik skarży się na brak pracy, a cała Polska skarży się na brak dróg, nieuregulowane rzeki, zawilżone łąki, jakby nie było w Polsce rąk do pracy. Widzimy, że stoją obok siebie wszystkie potrzebne wartości i potęgi, a brak tylko łączności, by ta machina życia gospodarczego ruszyła.

Mimo, że naokoło leżą odłogi pracy, mimo ża ziemia daje plony, mimo, że wprowadzone zostały udoskonalenia techniczne, człowiek jakby się nie przyznawał do tych wartości, cierpi na brak wszystkiego. Człowiek jakby struchlał na widok stworzonych przez siebie olbrzymów maszynowych, zaczyna zaprzeczać ich doniosłości, mimo że są to rezultaty jego własnej myśli, mimo że te utwory są gotowe do wykonywania posłusznie wszystkich rozkazów jego twórcy.

Zbyt szybkim krokiem osiągnął człowiek wysoki szczebel wiedzy i techniki i niedowierza swojej własnej sile i doskonałości, niedowierza nikomu. Zaistniała wokoło trwoga, brak zaufania i niepewności.

Te braki przedewszystkiem musi się usunąć, by polepszyć życie, by wypogodzić czoło człowieka. Musi się nawiązać współżycie braterskie pomiędzy poszczególnymi jednostkami i dziedzinami gospodarczymi, musi przywrócić wzajemnne zaufanie w życiu, musi rozbudzić siły, przygłuszone nieufnością, a wtedy zapanuje upragniony spokój życia i możliwe warunki bytu. Nie możemy wprawdzie liczyć na to, by stopa życiowa nasza w zupełności mogła odpowiadać naszym wymaganiom, bo my jesteśmy pokoleniem nie użycia, lecz pokoleniem odbudowy swojego państwa i wzmocnienia jego potęgi — na każdym więc odcinku życia musimy koniecznie stosować ścisłą kalkulację i żyć z wyliczeniem. Jednakże tem intensywniej powinniśmy działać z wiarą we własne siły, bo skoro potrafiliśmy odebrać Polskę ze szponów zaborczych, to potrafimy Ją odbudować i stworzyć dobrobyt jej obywateli.

Zjazdy gospodarcze ogólne ustaliły główne wytyczne działań, ale też ustaliły przedewszystkiem, że nic się dla nas nie stanie bez naszego czynnego udziału, bez naszej woli. Te wskazania właśnie podejmuje zjazd gospodarczy powiatowy. Ma on pobudzić do działań poszczególne jednostki, ma zacząć wiązać te najdrobniejsze ogniwa, jakiemi są jednostki gospodarcze w powiecie, w

jeden mocny łańcuch, by nawiązać nim silny kontakt z całym mechanizmem ogólno-państwowym.

Zjazd gospodarczy powiatowy ma tu na miejscu, rozpatrując własne potrzeby i własne warunki regjonalne, nawiązać wspólnotę myśli i czynów wszystkich jednostek. Ma stworzyć z poszczególnych sił jedną wielką potęgę zorganizowaną, któraby potrafiła podważyć z miejsca wszystkie posiadane wartości w powiecie i wprawić je w harmonijny bieg życia, by w nowym układzie sił gospodarczych zdobyć sobie należne miejsce dla swojego rozwoju i stać się filarem potęgi mocarstwowej Państwa.

Audycja o Brzeżanach.

Dnia 30 marca o godz. 17-ej prof. tutejszego państwowego gimn. mgr. Józef Słotwiński wygłosił ze studja Polskiego Radja we Lwowie feljeton pt. »Brzeżany — miasto nad stawem«. Feljeton ten był transmitowany przez wszystkie stacje Polskiego Radja.

W feljetonie prelegent podał krótki rys historyczny naszego grodu, uwzględniając specyficzny charakter naszego miasta, warunki jego historycznego rozwoju, związane z rodziną Sieniawskich. Następnie omówił dzisiejszy charakter i wygląd miasta, jego życie społeczne, towarzyskie i gospodarcze.

Audycja ta, spokojnie i rzeczowo ujęta, przyczyni się niezawodnie do spopularyzowania naszego grodu w turystyce i przypomni szerokiej Polsce o wielkiem znaczeniu Brzeżan, tak historycznem jak i dzisiejszem.

Misje parafjalne

odbędą się w kościele parafjalnym w dniach od 7-mego kwietnia (niedziela) do 18-tego kwietnia włącznie (w. czwartek) 1935 r. pod kierownictwem O.O. Jezuitów.

PORZĄDEK:

Dnia 7-mego kwietnia: O godzinie 10·30 uroczyste rozpoczęcie misji: »Veni Creator« suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu w monstrancji i pierwsza nauka wspólna. O godzinie 15-tej »Gorzkie Żale« — nauka stanowa dla niewiast. O godzinie 18-tej — Nauka dla inteligencji.

Dnia 8, 9, 10, 11, 15, 16, 17, 18 kwietnia: Msza św. o godzinie 7·30 i nauki wspólne.

Dnia 8, 9, 10, 13 kwietnia: Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu w monstrancji i nauka o godz. 10-tej.

Dnia 8, 9, 10, 11, 13, 15, 16 kwietnia: nauki wspólne o godzinie 16-tej.

Dnia 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16 kwietnia: nauki dla inteligencji od 8-mego do 11-tej, wspólne nauki od 13-tego do 16-tego o godzinie 18-tej.

Spowiedź misyjna I-sza dla niewiast i panien 11 kwietnia cały dzień, II-ga dla mężów 12 kwietnia cały dzień, III-cia dla młodzieńców 17 kwietnia cały dzień.

Komunja św. generalna: I-sza dla niewiast i panien 12 kwietnia o godzinie 7-mej i nauka. II-ga dla mężów 13 kwietnia o godzinie 7-mej i nauka. III-cia dla młodzieńców 18 kwietnia o godzinie 7·30 i nauka.

Dnia 18 kwietnia po Komunji św. generalnej uroczyste zakończenie misji »Te Deum«.

Do udziału w tych misjach zaprasza się wszystkich wiernych.

Bliższe szczegóły, czy ewentualne zmiany, będą podawane po każdem kazaniu.

KS. ŁAŃCUCKI,
proboszcz.

Poradnik rolniczy.

Nadeszła wiosna. Zainteresowania rolnika kierują się w stronę pól i łąk. Tutaj bowiem w polu jest właściwy teren pracy każdego rolnika, tutaj ma spełnić święty obowiązek wobec społeczeństwa, siejąc w przygotowaną rolę ziarno, które winno wydać stokrotny plon na chleb dla wszystkich. Nie wolno mu siać chwastów, bo siejąc je, pomniejsza ogólny dorobek rodziny i państwa.

Dlatego nie szczędzi trudów i zabiegów przy mechanicznej obróbce roli. Wyjeżdża z bronami i radłami i przy pomocy tych narzędzi pracy przyśpiesza ocieplenie i podsychanie ról. Role po zimie są zaskorupione, zimne, pod siew nienadające się. Trzeba je poruszyć i poddać życiodajnemu działaniu promieni słonecznych i wiatru.

Działanie bron jest i z tego jeszcze powodu korzystne, albowiem bronowanie zapobiega zbytniemu wysychaniu ziemi, a z tą ewentualnością w naszym klimacie musimy się poważnie liczyć. Każda roślina do wzrostu i życia potrzebuje odpowiedniego zapasu wody. Woda ułatwia roślinie pobór żywności, stąd gospodarka wodna w roli jest dla dochodowości rolnictwa znaczenia decydującego. Klimat nasz tutejszy tem się cechuje, że w ciągu roku opady deszczowe, względnie śnieżne, w łącznej ilości byłyby dla wegetacji roślin wystarczające. Trudność tylko w tem, że rozkład opadów jest nierównomierny, to znaczy, że opady deszczowe, zwłaszcza latem, noszą charakter raczej szkodliwy, jako huraganowy. Dlatego przewidujący rolnik pieczołowicie winien troszczyć się o zapas wilgoci w roli, a czyni to przez bronowanie.

Bronowanie względnie radlenie powoduje dopływ ciepłego powietrza do głębi ziemi, wystawia większą powierzchnię roli na działanie promieni słonecznych, przezco rola rychlej się ogrzewa.

Bronowanie, sprzyja nam we walce z chwastami. Nasionka chwastów tem się cechują, że są malutkie i niestrawne, a ponadto na działanie atmosfery oporne. Nasionka chwastów znoszą silne mrozy, co więcej, z łatwością przechodzą przez żołądek zwierząt do obornika.

Nasiona chwastów znajdują się jedne w grudkach ziemi z uprzedniego roku, inne dostały się z obornikiem. Przez bronowanie ociepla się gleba, chwasty kiełkują, wyrastają i rolnikowi łatwo jest bronami je zniszczyć. Po wytępieniu chwastów ziarno zasiane w roli ma mniej rywali w zdobywaniu pokarmu.

Ziarno na wysiew winno być jakości pierwszorzędnej, zdrowe o pełnej zdolności do kiełkowania. Ponadto odmiana musi być do naszych warunków klimatycznych dostosowana. Lwowska Izba Rolnicza zaleca rolnikom następujące odmiany: Pszenica jara, Ostka chłopicka, Ostka Hildebranda 30, Pokucka jara, Ordynatka; Jęczmień jary, Hanna Skrzoszowicki, Proskowetza oryginalny, Isaria i Danubia Ackermana. Owies: Zwycięsca, Złoty deszcz, Petkus Lochowa, Biały Mazur. Ziemniaki: Pernassia, Kameckiego, Hetman Włoszanowski, Prof. Wohltman, Hindenburg Kameckiego, Przeworskie Rychliki, Rosafolia. Groch: Folger, Wiktorja, Mahandorfer.

Dobór odpowiednich dla warunków przyrodniczych odmian w wysokim stopniu decyduje o zwyżce plonu, a wzgląd ten w naszych stosunkach, gdzie mamy aż nazbyt wiele zboża zwyrodniałego, jest znaczenia pierwszorzędnego.

Rowy, przegony na polach należy oczyścić, by nadmiar wody miał odpływ, nie czekać, aż wyschnie. Mostki ponaprawiać.

Zboże siejemy do ziemi ocieplonej, przyczem pamiętać należy, że niektóre rośliny na dostatek ciepła są specjalnie wrażliwe. Do tych należą ziemniaki, jęczmień, kukurydza. Natomiast owies, groch, pszenica jara pod tym względem nie stawiają specjalnych wymogów, dlatego wysiewamy je możliwie rychło.

Kwiecień, plecień dowodzi, że klimat nasz nie zawsze sprzyja rolnikowi w jego pracy polowej. To też rozkład robót polnych na naszym terenie jest trudny. Zdarza się bardzo często, że zimna lub deszcze przeszkadzają pracy w polu. Dlatego gospodarny i przewidujący rolnik wyzyskać musi każdą chwilę, każdy dzień lub choćby godzinę na pracę w polu. Dotyczy to zwłaszcza robót wiosennych,

które wprawdzie u nas krótko trwają, jednak tem się cechują, że napięcie ich jest bardzo silne, przekraczają nieraz siły człowieka. Stąd wszystkie roboty przygotowawcze winne być już dawno uskutecznione i to zimą. Zły to gospodarz, który naprawia pług dopiero wtedy, gdy ma wyjechać w pole. Albo poszukuje zboża na siew, gdy ruszyć trzeba już w pole. Przewidywanie jest cechą dobrego gospodarzenia. Na przewidywaniu opieramy nasze plany robót, a gdy następnie po pewnym okresie czasu plany robót poddamy kontroli, natenczas dopatrzymy się błędów, jakich należy w przyszłości uniknąć. Przewidywanie, planowanie i kontrola wykonania są warunkami postępu gospodarczego.

W gospodarstwie podwórzowem pamiętajmy o dobrem żywieniu zwłaszcza koni. Wiosną zmieniają one sierść (lenieją), matki karmią, a ponadto ciężko pracują. Dlatego dobry rolnik daje koniom owies i bobik jako pasze wybitnie treściwe i siłodajne. Żadna namiastka nie zastąpi tych pasz pod względem wydajności siły. Młodzież należy na pastwisko wyganiać i przyzwyczajać do otoczenia. Inwentarz, jaki wypędzamy na pastwisko, uprzednio przed wypędem karmić, choćby słomą, by uchronić zwierzęta przed chorobami, związanemi przed poborem zimnego pokarmu na czczy żołądek.

Przednówek to ciężki czas zwłaszcza dla biednych ludzi. Nikomu nie przelewa się w dzisiejszych czasach. Wielu rolników nie ma możności zdobycia ziarna na siew. Zamożniejsi tedy winni im pośpieszyć z pomocą tak w udzieleniu ziarna jak i sprzężaju na odrobek. Unikać wszelkich darmoch, zwłaszcza że każdy porządny człowiek wstydzi się tego. Pomocy jednak najuczciwszy człowiek nieraz potrzebuje. Dlatego też każdy bogatszy w miarę możności, zasobów i czasu powinien w imię dobra społecznego pośpieszyć w pracach wiosennych kolegom po pługu z pomocą, bo zwiększając obsiew pól i wypłodność roli, potęgujemy dobrobyt narodowy i państwowy.

Z ŻYCIA SZKÓŁ.

Gimnazjum.

Koło Młodzieży PCK. Celem uczczenia imienin Pana Marszałka podjęło Koło PCK. akcję charytatywną. Staraniem i siłami uczniów oraz uczenic kl. VIb odegrano 13 marca arcywesołą komedję Fredry pt. „Consilium facultatis“. Czysty dochód w kwocie 26·50 zł. przeznaczono na obdarowanie biednych rodzin w Brzeżanach. W dniu 19 marca odwiedzili członkowie PCK. 7 rodzin i obdarowali je artykułami żywności: mąką, cukrem, kiełbasą i tłuszczem. Prócz zakupionych artykułów żywności miało Koło nieco prowiantu, które przynieśli członkowie. Zakupiono 32 kg. mąki białej, 6 kg. cukru, 3 kg. kiełbasy, 3 kg. tłuszczu.

Prócz tego wysłało Koło paczkę przyborów szkolnych do najbiedniejszej szkoły w naszym powiecie, mianowicie do Zapustu Lwowskiego.

Obchód klasowy ku czci Marszałka Piłsudskiego urządziła kl. VIb 30 marca w sali Czytelni. Program wypełniły: referat na temat „Dlaczego czcimy i kochamy Marszałka Józefa Piłsudskiego“, deklamacje chóralne i solowe, pieśni chóralne, solo skrzypcowe przy akompaniamencie fortepianu oraz melodeklamacja — Pogonowskiego „Matka Spartanka“, która wywarła szczególne wrażenie.

Udział w imprezach. Dnia 15 III. młodzież zakładu wzięła udział w wyświetlaniu filmu w Sokole p.t. »Przeor Kordecki — Obrońca Częstochowy«, zaś w dniu 21 marca w przedstawieniu sztuki »Rycerz bez skazy«, odegranem przez »Wojewódzki Teatr Podolsko-pokucki« o godz. 15·30.

Imieniny dyrektora zakładu. 17 marca jako w przeddzień imienin dyr. Edwarda Olszewskiego zgromadziła się cała młodzież zakładu wraz z gronem profesorskiem, by wyrazić swoje uczucia względem ukochanego Solenizanta. Szereg serdecznych przemówień przedstawicieli grona i młodzieży wraz z aktualnemi produkcjami wokalno-muzycznemi i symbolicznemi kwiatami odtworzył wiernie uczucie zebranych.

Imieniny Marszałka. W dniu 18 marca odbyła się w naszym zakładzie o godz. 15·30 uroczystość imienin Marszałka Piłsudskiego. Na całość programu złożyło się przemówienie ucznia Zamojskiego Kazimierza (VIIIa) oraz odegranie sztuczki St. Gozdawy-Wiecheckiego pt. »Porucznik I Brygady« reżyserowanej przez prof. F. Stättnera. Pięknie udekorowana sala oraz program uświetniły ten wielki dzień. Wieczorem tegoż dnia gmach budynku, ozdobiony podobiznami Solenizanta, zwracał na siebie uwagę w czasie iluminacji.

Konferencje okresowe. W dniach 27 i 28 marca odbyły się trzecie z rzędu w roku szkolnym konferencje klasyfikacyjne.

Wystawa robót ręcznych. W dniach 23 i 24 marca odbyła się w sali Czytelni wystawa robót ręcznych uczenic zakładu, wykonanych jako wyścig pracy z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego. Dobrowolne datki, zebrane przy wstępie na wystawę, przeznaczono na gminę szkolną, pieniądze, uzyskane za sprzedaż eksponatów, na medaljon Marszałka dla zakładu. Wystawę zainicjowała prof. Józefa Dąbrowiecka.

Szkoła męska.

Walne Zebranie Koła Rodzicielskiego. Dnia 17 marca br. o godz. 10 rano odbyło się w sali Sokoła Walne zebranie Koła Rodzicielskiego tut. szkoły męskiej pod przewodnictwem kpt. Janickiego B., prezesa Koła.

W czasie zebrania przyjęto nowy statut Koła Rodzicielskiego, który nadaje Kołu osobowość prawną, reguluje skład jego organów, członkostwo, tudzież cele i zadania Koła. Zkolei po krótkiem zagajeniu L. Gałaczyńskiego, kierownika szk. członkowie grona naucz. Hornówna R., ks. Kapuściński Fr.; Tomczyk Karol i Mgr. Nowak Jan omówili poszczególne punkty statutu szkół powszech., dotyczące „obowiązków ucznia“.

Imieniny Marszałka Piłsudskiego. Dzień imienin Wodza i Budowniczego Niepodległej Polski obchodzono w tut. 7 kl. szkole powsz. męsk. nader uroczyście.

Dnia 18 marca odbył się w szkole uroczysty wieczór ku czci Dostojnego Solenizanta. Na program wieczoru złożyły się: przemówienie jednego z uczniów, udatne jak zwykle produkcje chóru szkolnego, tudzież starannie przygotowane deklamacje. Uroczystość zakończył kier. szk. L. Gałaczyński podniosłem przemówieniem, w którem zobrazował ofiarny trud i poświęcenie Marszałka, wzywając zarazem młodzież, by stąd czerpała dla siebie wzory w przyszłej służbie Ojczyźnie.

Dnia 19 marca wzięła wszystka młodzież tut. zakładu gremjalny udział w nabożeństwach, a następnie tworzyła szpaler w czasie defilady.

Dnia 20 marca (środa), o godz. 3 po południu odegrała dziatwa tut. szkoły z klas I i IV w Sokole baśń sceniczną nader efektowną i ciepłą której myślą przewodnią było oddawanie hołdu Marszałkowi w dzień Jego imienin. Doskonała gra młodocianych aktorów, piękne dekoracje i efekty świetlne wywarły miłe wrażenie. Należy wyrazić uznanie naucz. Jakóbcowej M. i Jakóbcowi A. za umiejętne i sumienne opracowanie tej sztuczki.

Manifestacja z okazji uchwalenia nowej Konstytucji. W manifestacji społeczeństwa naszego grodu z okazji uchwalenia przez sejm ustawodawczy wiekopomnego aktu nowej Konstytucji wzięła udział młodzież tut. zakładu wraz z całem gronem nauczycielskiem.

Szkoła żeńska.

Imieniny Marszałka Piłsudskiego to święto radości i wesela. Niema w niem nic z przymusu, obowiązku szablonu. Jest żywiołową potrzebą wypowiedzenia serc Dostojnemu Solenizantowi, jak bardzo cały naród kocha Go i czci. Czują to najlepiej dzieci, którym na sam dźwięk Jego imienia śmieją się usta, błyszczą oczy. To też każda piosenka o Marszałku, każdy wierszyk, czy też scenka nabierają życia i ciepła, a uroczystość szkolna staje się niemal rodzinną. Tak było też w tym roku. Do spotęgowania tego wrażenia przyczyniła się także scenka szkolna z widownią maleńką, ciasną, tak że program trzeba było powtarzać 2 razy, ale swoją własną. To też doskonale czuły się małe »Duszki ze starego dworu w Żułowie«, które przypominając się pamięci, przyszły pierwsze złożyć życzenia (kl. I). Wspaniale grała i śpiewała liczna kapela krakowianek i krakusów, co niby żeńcy z wieńcem, hucznie i z muzyką gospodarzowi przyszli się pokłonić (też kl. I). Poważnie i ze zrozumieniem złożyły hołd dzieci z całej Polski pod przewodnictwem Haneczki (z Bronowic pewnie, tak wymowna i rezolutna) kl. III. I Jasio z Kasią napisały piękny list pawiem piórkiem na listku róży (kl II.). Cieszył się niezawodnie

Marszałek w Warszawie, widząc jak swobodnie i wesoło czczą dzieci Jego święto.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Brzeżany. **P. B. K.**

W pracy nad urobieniem charakterów i wychowaniem żołnierza bardzo czynny udział bierze brzeż. Koło PBK., które ze swych funduszów pokrywa wydatki, związane z nauczaniem analfabetów oraz prowadzi świetlicę żołnierską. Działalność PBK obejmuje również życie pozasłużbowe żołnierzy, które skupia się w świetlicy żołnierskiej pod sprężystem kierownictwem Mostowowej. Świetlica wyposażona jest we wszystkie urządzenia i środki, pozwalające na skuteczne prowadzenie pracy kulturalno-oświatowej wśród żołnierzy.

Pogadanki i odczyty, wygłaszane 2 razy w tygodniu mają za zadanie uświadomienie i wyrobienie obywatelskie i społeczne strzelców, by mogli oni po opuszczeniu szeregów wojskowych z korzyścią pracować w swem środowisku cywilnem. Wymienić również należy cały szereg imprez i przedstawień, urządzonych bądź na własnej scenie w świetlicy, bądź też w sali »Sokoła«, użyczanej bezinteresownie przez Zarząd tego Towarzystwa.

W bibljotece żołnierskiej panował ożywiony ruch, propaganda czytelnictwa pozyskała dyży zastęp stałych i zamiłowanych czytelników.

Nie zapomniano i o rozrywkach dla żołnierzy. W karnawale urządzono kilka zabaw żołnierskich z tanim bufetem i różnemi niespodziankami. Niezmordowane organizatorki tych imprez panie: Hycowa, Kolbuszewska, Kulpińska, Mostowowa, Porańska, Rapfowa, Załęska i in. zaskarbiły sobie z pewnością serdeczną wdzięczność ze strony żołnierzy za swą bezinteresowną i ofiarną pracę.

Herbaciarnia przy świetlicy PBK cieszy się coraz większem powodzeniem. Po cenach bardzo niskich mogą żołnierze otrzymać mleko, herbatę, kakao i pieczywo. Obecnie w związku z przybyciem strzelców młodszego rocznika zorganizował PBK drugą świetlicę i herbaciarnię dla żołnierzy w koszarach.

Z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego odbył sie staraniem Koła PBK w Sokole wieczór dla żołnierzy z programem bardzo urozmaiconym, na który złożyły się — słowo wstępne, deklamacje, obrazek sceniczny pt. »Rozkaz«, monologi oraz oryginalny balet żołnierski.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że cały program wykonany został wyłącznie siłami żołnierzy, co świadczy o dużej żywotności kółka dramatycznego PBK pod kierownictwem J. Hycowej. Reżyserował por. Landsman.

Ochronka polska.

Staraniem zarządu »Pol. Stow. Opieki nad Sierotami« odbyła się w ochronce na Marcelinie, pozostającej pod opieką stow. w dniu 17 marca uroczystość obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego.

Na program uroczystości złożyło się: przemówienie, wygłoszone przez Z. Kowalczykówną, członkinię Zw. Strz. i Koła Młodych ZPOK., która w przystępnej i miłej pogadance podała wychowankom najważniejsze szczegóły z życia Marszałka i ideę Jego pracy. Następnie dwie wychowanki wygłosiły deklamacje przed pięknie udekorowanym i oświetlonym portretem Marszałka, a chór odśpiewał okolicznościowe pieśni. W drugiej części programu wychowankowie ochronki odegrali sztuczkę w 2 odsłonach pt. »Dary imieninowe«. W uroczystości wzięli udział członkowie zarządu. Nastrój był poważny i uroczysty.

W dniu 19 marca wzięli udział wychowankowie w nabożeństwie, a dzieci szkolne w defiladzie. Całość obchodu wywarła na wychowankach duże wrażenie, utrwaliła uczucie patrjotyczne oraz świadomość konieczności przygotowania się od dzieciństwa do pracy dla Państwa.

Ochronka żydowska.

Dnia 19 marca odbył się uroczysty poranek w ochronce żydowskiej ku czci imienia Marszałka J. Piłsudskiego. Program poranku wykonany został przez wychowanków zakładu pod kierownictwem nauczycielki zakładu Zofji Schneidrowej i R. Schwadron. W pięknie przystrojonej sali, w której zebrał się Wydział i Rada Opiekuńcza, opisała postać Marszałka wychowanica zakładu Mina Rozenzweig, poczem uczniowie i uczenice zakładu deklamowali różne okolicznościowe wiersze i odśpiewali odpowiednie pieśni. Doskonałe przemówienie do młodzieży wygłosił dr. Pomeranz.

Kozowa. **T. S. L.**

W dniu 10 marca br. odbyło się doroczne XXVII. Walne Zgromadzenie Koła TSL., na które przybył delegat Zw. Okr. TSL. senator Dr. Orliński i delegat Zw. Powiatowego TSL. w osobie instruktora OSPA. Grochala. Po wyczerpującem sprawozdaniu Zarządu TSL. za rok 1934, które okaże się w następnym numerze i po udzieleniu absolutorjum Zarządowi za rok 1934 po myśli § 38, ustęp 3, wybrano połowę nowych członków do Zarządu i całą Komisję Kontrolującą. Zatem skład zarządu Koła TSL. na rok 1935 przedstawia się następująco: przew Rudolf Kubisz, kier. szkoły, zast. przewod Chojnacki Michał, rolnik, sekr. Biszko Jan, naucz., zast. sekr. Bajor Ludwik, skarbnik Zalewski Wilhelm, zast. skarbnika Antoni Kłosowski, majster murarski, bibljotekarz Trauntellnerowa Lina, żona notarjusza, zast. bibl. Wojtuś Władysław, emerytowany funkc. PP, jako członkowie ks. dziekan Karol Chmielewski, proboszcz, Krześniowski Juljan stolarz, Łaba Franciszek, zawiadowca stacji PKP., Prościak Michał rolnik, Wojtasiewicz Jan, kier. sądu grodzkiego i Traunfellner Piotr, notarjusz.

Komisja kontrolująca: Aman Tadeusz, asystent pocztowy, Bajor Szczepan, kupiec, Buczkowska, naucz., Pryhoda Roman, asystent pocztowy i Rybotycki Wawrzyniec, rolnik.

Wąsowiczówka.

Staraniem wszystkich organizacyj odbyła się w lutym w budynku TSL. w Wąsowiczówce zabawa taneczna. W wieczorku tym wzięła tłumnie udział ludność Wąsowiczówki i okolicy. Bardzo miła zabawa dała dochodu około 100 zł., za które zakupiono kamień pod budowę Domu Ludowego.

Z ŻYCIA GARNIZONU.

Awanse.

Porucznikami mianowani zostali ppor.: Czekałowski Zdzisław, Bochenek Marcin, Franków Paweł, Landsman Edward.

Odznaczenia.

W dniu 19 marca br. odznaczeni zostali: srebrnym krzyżem zasługi kpt. Krupnicki Marjan, bronzowym K. Z. st. sierż. Teperowicz Kazimierz i sierż. Całka Karol.

Wyniki pracy w okresie zimowym.

Okres zimowy 1934/35 zaznaczył się intensywną pracą w różnych działach wyszkolenia. Rezultaty przedstawiają się w każdym dziale wyszkolenia dodatnio, o czem społeczeństwo miało sposobność przekonać się w dniu 19 marca br. przy okazji wręczenia świadectw i nagród za osiągnięte wyniki.

Dorobek pułku za 6 miesięczny okres zimowy przedstawia się następująco:

w dniu 14 marca 1935 r. nastąpiło uroczyste zakończenie szkoły podoficerskiej, której absolwenci z dumą noszą galony dobrze zapracowanego awansu.

Kurs rolniczy, zorganizowany przez OTR., a prowadzony przez fachowych instruktorów w osobach instr. Schulca, instr. Flisaka i Dr. Kirchnera ukończyło 92 strzelców.

Zorganizowane przy współudziale Polskiego Białego Krzyża kursy żołnierskiej szkoły początkowej ukończyło

otrzymując świadectwa; na I stopniu nauczania 38 strzelców, na II stopniu nauczania 28 strzelców, kurs analfabetów, na który uczęszcza 95 strzelców, zostanie ukończony z początkiem kwietnia br.

Wyniki, osiągnięte w strzelectwie wyrażają się w dużej ilości sznurów i odznak strzeleckich, uzyskanych przez oficerów, podoficerów i strzelców.

W dziedzinie sportów specjalnie wyróżnić należy narciarstwo, w którym to dziale osiągnięto bardzo piękne wyniki.

Towarzystwo Wiedzy Wojskowej.

W miejscowem Kole W. W. odbyło się w okresie zimowym 9 odczytów, 6 wieczorów dyskusyjnych oraz 2 wykłady, wygłoszone przez zaproszonych prelegentów. Na podkreślenie zasługuje duże zainteresowanie się pracami TWW. osób z poza wojska — w szczególności członków ZOR. i RW.

Życzenia dla Marszałka J. Piłsudskiego.

W dniu imienin Marszałka J. Piłsudskiego wszyscy naczelnicy urzędów, reprezentanci stowarzyszeń i przedstawiciele społeczeństwa wszystkich wyznań złożyli na ręce starosty Karola Woyciechowskiego życzenia imieninowe dla czcigodnego Solenizanta.

Radosne manifestacje pokonstytucyjne w Brzeżanach.

W niedzielę, 24 III. Brzeżany, porwane zostały radosną wieścią o szczęśliwem zakończeniu akcji około zmiany konstytucji. Solidaryzując się z ogólnym nastrojem mieszkańców Rzeczypospolitej, obywatele brzeżańszczyzny samorzutnie zorganizowali żywiołowe manifestacje w Brzeżanach. Do zebranych rzesz przemówił w Sokole prezes Rady Pow. BBWR. w Brzeżanach, dyr. Edward Olszewski, poczem prof. Paweł Kowalski ze znaną mu swadą scharakteryzował poszczególne etapy walki o nową konstytucję i naświetlił zasadnicze zmiany ustrojowe wiekopomnej ustawy. Zkolei zgromadzeni słuchacze wraz z licznie zebraną młodzieżą miejscowych szkół udali się w odświetnym porządku czwórkami pod gmach starostwa, gdzie dyr. Olszewski w otoczeniu reprezentantów naszych władz odczytał okolicznościowe rezolucje, które zebrani z entuzjazmem przyjęli. Wzniesieniem okrzyków na cześć Rzeczypospolitej i naszych władz oraz odegraniem hymnu państwowego przez orkiestrę 51 pp. zakończono żywiołową manifestację.

10 000 zł. zebrano już na „Dom Żołnierza".

Rozpoczęta w listopadzie 1934 r. zbiórka funduszów na budowę »Domu Żołnierza« w Brzeżanach rozwija się pomyślnie i dotychczasowy rezultat wyraża się w kwocie przeszło 10.000 zł.

Nie sposób tu wymienić wszystkich ofiarodawców, gdyż na kwotę tę składają się przeważnie drobne ofiary i groszowe datki żołnierzy i tp., zaś datki znaczniejsze między innymi złożyli: płk. Widacki 100 zł., kpt Lorenczuk 1000 zł., mjr. Kraus 263 zł., kpt. Wsolak 200 zł. kpt. Weber 100 zł., por. Lubelski 100 zł., grono starszych podoficerów 337 zł., korpus oficerski ze składek miesięcznych 403 zł., korpus podoficerski ze składek 934 zł. 70 gr., »Kasyno oficerskie« z imprez 496 zł. 11 gr., »Ognisko podoficerskie« z imprez 358 zł., sąd okręgowy ze składek 266 zł. 94 gr., »Rodzina Wojskowa« 50 zł., prezes sądu okręgowego Polakiewicz 25 zł., Sowińska 30 zł., starosta Janecki 10 zł., st. majster wojsk. Szymlet 15 zł., młodszy majster wojsk. Płochocki 10 zł.

Datki i ofiary wpływają w dalszym ciągu. Zebrana dotychczas kwota daje już realną podstawę do przekonania, że dom ten własnemi siłami zdołamy postawić, jednak akcja zbiórki musi iść w dalszym ciągu w tempie dotychczasowem, tak, by w niedługim czasie można było przystąpić do rozpoczęcia budowy »Domu Żołnierza«, którego brak tak dotkliwie daje się odczuwać w Brzeżanach.

Zaczynamy zatem zbierać drugi dziesiątek tysięcy.

Co wiedzieć należy o egzekucji?

W czasie szalejącego obecnie kryzysu komornik na wsi jest częstym gościem. Dokonuje on zajęcia za długi, przyczem nie zawsze przestrzegane są przepisy obowiązującego prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem. Nieznajomość przepisów, traktujących o tem, co może być przez komornika zajęte i wystawione na licytację, pociąga za sobą ciężkie, niedające się powetować straty dla dłużnika, dlatego wyliczamy poniżej to, co nie podlega egzekucji, jakoteż załączamy wzór podania do sądu grodzkiego z skargą na czynności komornika.

Nie podlegają egzekucji:

1). niezbędne dla dłużnika lub członka jego rodziny sprzęty domowe, pościel, bielizna i ubrania codzienne.

2). zapasy żywności i opału, niezbędne dla dłużnika, jego rodziny i jego służby na 1 miesiąc.

3). Krowa dojna, albo 2 kozy, lub 3 owce wraz z zapasem paszy i ściółki aż do czasu najbliższych zbiorów, o ile te zwierzęta są niezbędne do wyżywienia dłużnika, jego rodziny i jego służby.

4). Przedmioty i surowce, niezbędne na 1 miesiąc do osobistego zarobkowania dłużnika (np. piła, siekiera i tp.).

5). Pieniądze niezbędne dla dłużnika i jego rodziny na utrzymanie przez 2 tygodnie.

6). Przedmioty dane dłużnikowi dla poratowania jego i jego rodziny w razie klęski z powodu nadzwyczajnych wypadków choroby lub śmierci oraz pieniądze, podarowane mu w tym celu albo pożyczone.

7). Przedmioty potrzebne do wykonywania praktyk religijnych (krzyże, obrazy św.) książki niezbędne do nauki.

8). Przedmioty, codziennego użytku potrzebne dłużnikowi, które miałyby być sprzedane za bezcen, a dla dłużnika mają znaczną wartość użytkową.

Jeśli komornik zajmie coś z wyżej wymienionych przedmiotów, dłużnik winien w ciągu tygodnia od chwili, kiedy komornik egzekucję przeprowadził, wnieść do swego sądu grodzkiego podanie następującej treści:

Do
Sądu grodzkiego
w . . . .

Józef Szatas, rolnik z Kozówki
Skarga na czynności komornika.

Dnia . . . . . 1933 r. wezwał mnie komornik (imię i nazwisko) z (Kozowej, Brzeżan) do zapłacenia długu w. kwocie . . . . memu wierzycielowi (imię i nazwisko). Ponieważ żądanych pieniędzy nie mogłem wpłacić, przystąpił do zajęcia moich rzeczy i zajął między innemi (jedyną krowę, zapasy żywności, potrzebne dla mnie i mojej rodziny), na dowód czego załączam zaświadczenie, wydane mi przez gminę.

Wobec tego upraszam sąd grodzki o wydanie nakazu komornikowi (imię i nazwisko) uwolnienia z pod zajęcia (krowy).

Kozówka, (data) JÓZEF SZATAS,

Rozkład jazdy pociągów pasażerskich, jaki będzie obowiązywał pomiędzy Lwowem a Brzeżanami od 15 maja br.

osobowy Nr 1611	osobowy Nr. 1613	mieszany Nr. 1651				mieszany Nr. 1652	osobowy Nr. 1614	osobowy Nr. 1612
9·10	14·45	19·53	odjazd	LWÓW	przyjazd	7·41	10·22	19·50
13·22	18·49	23·55	przyjazd	BRZEŻANY	odjazd	3·39	6·30	16·00

Pociągi mieszane Nr. 1651 i 1652 będą kursowały codziennie z wyjątkiem świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy.

Redaktor odpowiedzialny: Władysław Porański. Z drukarni A. Cichockiego w Brzeżanach.